Księga Izajasza

Rozdział 29

**Ariel i jego wrogowie**

**1**. Biada Arielowi, Arielowi, ("Ognisku Bożemu") miastu, w którym obozował Dawid! Dodajcie rok do roku, niech święta dopełnią swojej kolejności! **2**. Wtedy Ja ześlę ucisk na Ariela, i będzie biadanie i narzekanie, i będziesz mi jak Ariel (Ognisko Boże). **3**. I będę cię oblegał dokoła, obstawię cię strażami i wzniosę przeciwko tobie bastiony. **4**. Wtedy poniżony aż do ziemi mówić będziesz i z prochu pokornie odzywać się będziesz, Twój głos dobędzie się z ziemi jak duch zmarłego, a twoja mowa z prochu jak szept. **5**. Lecz horda twoich nieprzyjaciół stanie się jak drobny pył, a zgraja tyranów jak zdmuchnięta plewa. Stanie się to nagle, w okamgnieniu, **6**. Że będziesz nawiedzone przez Pana Zastępów grzmotem i wstrząsem, i głośnym hukiem, huraganem i wichrem, i płomieniem ognia pożerającego. **7**. Jak jest ze snem, z widzeniem nocnym, tak będzie z hordą wszystkich narodów, walczących z Arielem (Ogniskiem Bożym) i z wszystkimi walczącymi z nim, i z jego warowniami i z gnębiącymi go. **8**. Jak śni się głodnemu, że je, lecz gdy się obudzi, jego głód jest nie zaspokojony, lub jak śni się spragnionemu, że pije, lecz gdy się obudzi, jest słaby i czuje nieugaszone pragnienie, tak będzie z hordą wszystkich narodów, walczących z górą Syjon.

**Zaślepienie i obłuda Izraela**

**9**. Zdrętwiejcie i pozostańcie zdrętwiali, zaślepcie się i trwajcie w zaślepieniu! Upijcie się, lecz nie winem, zataczajcie się, lecz nie od mocnego napoju. **10**. Gdyż Pan wylał na was ducha twardego snu i zamknął wasze oczy, to jest proroków, i zakrył wasze głowy, to jest jasnowidzów. **11**. Dlatego z widzeniem tego wszystkiego jest u was tak, jak ze słowami zapieczętowanej księgi; gdy się ją poda temu, który umie czytać, i powie: Przeczytaj to, proszę, wtedy on odpowiada: Nie potrafię, gdyż to jest zapieczętowane; **12**. A gdy się poda księgę takiemu, który nie umie czytać, i powie: Przeczytaj to, proszę, wtedy on odpowiada: Nie umiem czytać. **13**. I rzekł Pan: Ponieważ ten lud zbliża się do mnie swoimi ustami i czci mnie swoimi wargami, a jego serce jest daleko ode mnie, tak że ich bojaźń przede mną jest wyuczonym przepisem ludzkim, **14**. Dlatego też Ja będę nadal dziwnie postępował z tym ludem, cudownie i dziwnie, i zginie mądrość jego mędrców, a rozum jego rozumnych będzie się chował w ukryciu. **15**. Biada tym, którzy głęboko ukrywają przed Panem swój zamysł, których działanie odbywa się w ciemności i którzy mówią: Kto nas widzi? Kto wie o nas? **16**. O, jak przewrotni jesteście! Tak jak gdyby można garncarza stawiać na równi z gliną! Jak gdyby dzieło mogło mówić o swoim twórcy: Nie on mnie stworzył, a garnek mówił o garncarzu: On nic nie umie!

**Odkupienie Izraela**

**17**. Zaiste, już za małą chwilkę Liban przemieni się w urodzajne pole, a urodzajne pole będzie uważane za las. **18**. W owym dniu głusi będą słyszeć słowa księgi, a oczy ślepych z mroku i z ciemności będą widzieć, **19**. Pokorni zaś na nowo będą się radować Panem, a ubodzy weselić Świętym Izraelskim. **20**. Gdyż nie będzie tyrana i skończy się szyderca, i będą wytępieni wszyscy, którzy czyhają na sposobność do zbrodni, **21**. Którzy słowem przywodzą ludzi do grzechu, zastawiają pułapkę na rozjemcę w sądzie, a tego, który ma słuszność, odprawiają z niczym. **22**. Dlatego tak mówi Pan, Bóg domu Jakuba, ten, który odkupił Abrahama: Jakub nie dozna wtedy hańby i nie zblednie wtedy jego twarz, **23**. Bo gdy ujrzą wśród siebie dzieło moich rąk, uświęcą moje imię i Świętego Jakubowego będą czcić jako Świętego, i będą się bać Boga Izraelskiego. **24**. Ci, którzy duchowo błądzili, nabiorą rozumu, a ci, którzy szemrali, przyjmą pouczenie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01